

W książce „Przyroda i człowiek”, autor — Philippe Saint Marc, stwierdza, że na skutek niewłaściwego stosunku do ochrony przyrody w krajach zachodnich już wkrótce miarą krzywdy klasowej będą trudności w dostępie do przyrody i możliwości korzystania z jej piękna. Postuluje więc socjalizację dóbr natury, tzn. uspołecznienie przyrody. W naszym kraju występował dotychczas jak gdyby odwrócony problem. Uspołecznioną przyrodę reprivatyzowały grupy silnych ludzi lub z siłą przebicia zakłady przemysłowe, wprowadzając do co piękniejszych terenów, parków narodowych, rezerwatów i ich otulin swoje ośrodki wypoczynkowe, kempingi lub prywatne budowle. Z wielką uwagą przyjąć należy obrady I Ogólnopolskiego Forum Dyskusyjnego poświęcone parkom narodowym w Polsce. Forum zwołane zostało z inicjatywy Rady Naczelnej Polskiego Klubu Ekologicznego oraz Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Efektem obrad forum była uchwała i list otwarty do Sejmu PRL, w którym postulowano natychmiastowy ratunek dla naszych terenów chronionych organizowany w różnorodnej formie. Obszerne sprawozdanie z obrad tego gremium przedstawiła w „Tygodniku Demokratycznym” (nr z 17 V 1981) Ewa Rumińska.

W czasie dyskusji, w której zabierali głos zarówno naukowcy, jak i liczni działacze zajmujący się problemami terenów chronionych w Polsce, padały głosy domagające się zastosowania skrajnych środków zapobiegawczych. Oto niektóre z nich: „Parki narodowe powinny być terenami zamkniętymi”, „Turystyka i wszelkiego rodzaju sporty winny być całkowicie wyeliminowane z tych terenów”. Dla uzasadnienia tego rodzaju żądań podawano rozwiązania, jakie zastosowane zostały w innych krajach. I tak np. w Związku Radzieckim ogromne przestrzenie, na przykład na Krymie, uznane za tereny chronione, są całkowicie zamknięte dla jakiegokolwiek ruchu turystycznego. Chodzi tu o zachowanie ekosystemów, które

stanowią podstawę do badań procesów ewolucyjnych, a także utrzymania tzw. banku genów roślin i zwierząt (...)

Listy, omawiające problemy parków kierowane były do Marszałka Sejmu PRL w roku 1977 i ponownie — dwa lata później. Niestety, pozostały bez echa. W 1978 roku wystąpiono również z inicjatywą utworzenia Towarzystwa Przyjaciół Parków Narodowych. I w tym względzie nie uzyskano poparcia.

W okresie ostatnich dziesięciu lat stan terenów chronionych uległ poważnej degradacji. Obszary te bowiem — jak zaznaczali uczestnicy forum — znajdowały się w gestii Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, a więc resortu, który dopuścił się rabunkowej gospodarki zasobami leśnymi w kraju. Ukryta gospodarka rębna w parkach narodowych, bezprawne traktowanie ich jako terenów łowieckich dla dygnitarzy z różnych szczebli władzy, rozjeżdżanie i rozdeptywanie parków na skutek wprowadzenia do nich masowej turystyki, łamanie statutów prawnych tych przyrodniczych enklaw spowodowało, że stan naszych parków jest zatrważający. W liście otwartym do Sejmu zwrócono też uwagę na fakt, iż brak jest ciągle sensownych planów przestrzennego zagospodarowania parków, prowadzona jest błędna polityka kadrowa, w obręb parków wprowadzone zostały inwestycje turystyczno-wypoczynkowe, a w granicach otuliny parku zlokalizowano groźne dla środowiska fermy tuczu zwierząt, a nawet zakłady przemysłowe (...)

Ponieważ dotychczasowa struktura na szczeblu ministerialnym okazała się niewłaściwa, Polski Klub Ekologiczny, od początku swego istnienia domaga się powołania Najwyższego Urzędu Ochrony Środowiska, który winien podlegać wyłącznie Sejmowi. Byłaby to gwarancja zabezpieczająca podstawowe prawo narodu do życia w nieskażonym środowisku i przestrzegania prawa nadrzędności ochrony przyrody i środowiska nad wszelką działalnością gospodarczo-ekonomiczną kraju (...)

W najbliższym czasie parki narodowe muszą być uznane za szczególnej wartości dziedzictwo kultury narodowej. W związku z tym powinny być traktowane jako muzea natury na takich samych prawach i przywilejach, na jakich funkcjonują muzea narodowe kultury i sztuki (...)

Ponieważ tereny objęte ochroną stanowią w Polsce bardzo niewielki procentowo obszar — 0,57 procent powierzchni kraju — w tym stanie nie mogą one właściwie spełniać swoich ustawowych funkcji. Należy więc zwiększyć powierzchnię parków już istniejących, z uwzględnieniem stref ochronnych, a także powołać nowe parki, których plany od dawna są już opracowane i czekają tylko na zatwierdzenie.

Nareszcie też należy przystąpić do realizacji planów zagospodarowania przestrzennego wszystkich parków i ich stref ochronnych. Plany te powinny być zatwierdzone przez władze centralne najwyższego szczebla, gdyż muszą być ustalone zasady polityki w stosunku do specyfiki przyrodniczej danych terenów chronionych, optymalnego kształtowania krajobrazu, świata roślin i zwierząt i przewidywanego zagospodarowania parku.

Wysunięto kilka postulatów, których konieczność realizacji jest podstawą dalszej egzystencji parków (...) Natychmiastowego uregulowania wymagają stosunki własnościowe z wyeliminowaniem użytkowania rekreacyjnego w parkach, w tym także ogródków działkowych i kempingowych. Wstrzymana też musi być wszelka działalność sportowa włącznie z zakazem budowy stadionów, kolejek narciarskich itp. Całkowicie wykluczone muszą być z terenów parków masowe imprezy turystyczne, jak rajdy i zloty (...) prywatne domki letniskowe czy też inwestycje bu-

dowlane, które powstały nielegalnie, bez uzgodnienia z dyrekcją parku, należy wydać nakazy rozbiórki i dopilnować ich wyegzekwowania.

Omawiano również sprawę odłowów zwierzyny w parkach. Wszelkie zezwolenia na redukcyjne odstrzały selekcyjne i sanitarne wydane osobom prywatnym muszą być natychmiast i to bez żadnych wyjątków, wstrzymane. Zabiegi odstrzałów, za zgodą władz ochrony przyrody, mogą wykonywać wyłącznie uprawnieni pracownicy parków, co powinno być zagwarantowane odpowiednimi aktami prawnymi (...)

Zagadnienia organizacji turystyki w parkach narodowych muszą być rozwiązywane z udziałem rad naukowych i dyrekcji parków we współpracy z odpowiednimi komisjami problemowymi Zarządu Głównego PTTK. Przy każdej dyrekcji parku winny powstać odpowiednie jednostki organizacyjne, które będą działać w ścisłej współpracy ze środowiskiem przewodników turystycznych na danym terenie. Wysunięta została również propozycja wprowadzenia opłat za wstęp do parków narodowych, analogicznie jak ma to miejsce w przypadku muzeów (...)